

Wakacje! Znowu są wakacje!

Data publikacji: 25.06.2010 16:30

□

Nareszcie! Są! Wyczekiwane przez wszystkich uczniów, ale także nauczycieli – wakacje! Po dziesięciu długich miesiącach nauki uczniowie nareszcie mogą odetchnąć z ulgą. Z czystym sumieniem mogą odłożyć swoje tornistry w kącie i choć na jakiś czas zapomnieć o odrabianiu lekcji. W ostatnim, jakże przyjemnym dniu roku szkolnego, uczniowie otrzymują świadectwa, a nauczyciele... prezenty.

Forma wdzięczności?

Czy obdarowywanie nauczycieli prezentami jest dobre? Głosy są podzielone. Niektórzy uważają, że dawanie małych drobiazków to miły zwyczaj. Tym bardziej, jeśli rzuca się na nie cała klasa. Gorzej, kiedy pedagodzy dostają podarki, których cena jest aż nadto wygórowana. – *Za moich czasów nauczycielom dawało się kwiatki i to często z własnego ogródka, ale z tego względu, że w sklepach nic innego nie było* – mówi Ewa, mama gimnazjalisty. *Jeżeli nauczyciel był lubiany, dostawał większy bukiet niż inni* – dodaje.

Bukiet kwiatów dobry na wszystko

Obecnie pomysłów na to, jak okazać wdzięczność nauczycielom za ich pracę nie brakuje. Biżuteria, zegarki, droga porcelana, czy zestawy garnków, to tylko niektóre prezenty, jakie otrzymują. Co gorsza, decyzję o takich zakupach często podejmują sami rodzice. Jednak czy aby na pewno są one konieczne? Przyjmowanie drogich prezentów przez nauczycieli może być nie tylko źle odbierane, ale często ich samych stawia w niekomfortowej sytuacji. Jeśli już chcemy podziękować swoim nauczycielom za wspólny rok, najbardziej neutralnym prezentem będą kwiaty. – *W tym roku nasza klasa kończy naukę w gimnazjum. Postanowiliśmy zrobić niespodziankę i kupiliśmy naszej wychowczynie małą filizankę i bukiet kwiatów. Chcemy, żebyśmy miała po nas pamiątkę* – mówi Beata, absolwentka Gimnazjum nr 1 w Wiśle. Z pewnością nauczycielowi zrobi się miło, kiedy jego uczniowie będą o nim pamiętać. Ale zdecydowanie większą radość sprawi mu fakt, czerwonego paska na świadectwie jego uczniów.

(as)